

CASE STUDY

Od Polsko-Ukraińskiego Centrum Wolska do Wolskiej Mozaiki

Opracowanie: Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Lokalnej CAL,
Warszawa



*Open to your communities – Impacts of developing community-based approach
in the field of public services*



Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

Wstęp

Stowarzyszenie CAL od momentu powstania w 2000 r. zajmuje się rozwojem metodyki pracy środowiskowej w Polsce. Jednym z ważniejszych aspektów podejmowanych w tym nurcie działań była współpraca z lokalnymi instytucjami publicznymi (szkoły, biblioteki, ośrodki pomocy społecznej, ośrodki kultury) polegająca na wypracowaniu różnorodnych strategii otwarcia na społeczność lokalną. Szczególne miejsce w tej grupie - ze względu na najmniejszy stopień formalizacji i biurokratyzacji - zajmują domy kultury.

Dzięki wielu projektom udało się rozwinąć kompetencje domów kultury w zakresie badania potrzeb i zasobów społeczności lokalnej, wspieranie inicjatyw obywatelskich, pracy sąsiedzkiej, tworzenia miejsc aktywności lokalnej. W naszej ocenie sytuacja dojrzała do głębszego przeorientowania metodyki pracy domów kultury. Strategicznym kierunkiem zmieniającym sposób działania domów kultury może być naszym zdaniem: ukierunkowanie na pracę z grupami wrażliwymi oparte na współtworzeniu/koprodukcji usług społecznych i publicznych. Kierunek jaki przyjęliśmy wpisuje się wprost w założenia projektu Erasmus+ „Open to your communities” i zakłada:

- skoncentrowanie się na usługach kulturalnych jako wybranej formie usług publicznych/społecznych);
- praktycznej realizacji zasady współtworzenia, zgodnie z którą (potencjalni) użytkownicy usługi nie korzystają po prostu z usługi, ale aktywnie współpracują z usługodawcą w fazach inicjowania, produkcji/obsługi, wdrażania i ewaluacji istniejących lub nowych usług publicznych/społecznych;
- opracowania metodyki pracy z grupami wrażliwymi przez domy kultury jako formy instytucjonalnej transformacji i wzmacniania podmiotowości społeczności lokalnej.

Do realizacji zamierzonych celów wybraliśmy dom kultury, który z jednej strony deklarował gotowość zaangażowania się, z drugiej posiadał znaczące doświadczenia i potencjał do zrealizowania tak zakreślonych celów. Wybór silnej placówki wynikał z przeświadczenia, że potrzebna jest nam zarówno konkretne studium przypadku ale także instytucja, która udźwignie działania w zakresie upowszechniania modelu. Założenie pracy z dojrzałą instytucją i kompetentnym zespołem profesjonalnym zdeterminowało wybór metodologii pracy. Zamiast warsztatowego wytwarzania nowych rozwiązań zdecydowaliśmy się na badania towarzyszące oparte o pobudzanie (auto)refleksyjności zespołu domu kultury.

Do opracowania case study wybraliśmy zagadnienie migrantów z Ukrainy, w związku z tym, że konkretna grupa kobiet i dzieci znalazła się akurat w wybranym przez nas Wolskim Centrum Kultury. Znalazła tam schronienie i bezpieczną przystań. Dlatego właśnie pracę z tą grupą opisujemy w dalszej części opracowania. Należy przy tym podkreślić, że ten akurat przykład nie jest w prosty sposób replikowalny, natomiast pokazuje jak instytucja kultury może zaangażować się w sytuację kryzysową, jak może uwzględnić potrzeby grupy wrażliwej w swojej ofercie i wspólnie z nią wypracować pomysł na usługi. Rozpoczęcie pracy z grupą nieoczywistą ale skupiającą uwagę miało też ułatwić pracę z innymi grupami ponieważ jeżeli się udało z grupą „trudniejszą” to łatwiej będzie zdecydować się rozszerzyć ten sposób pracy na inne grupy wrażliwe.

1. Założenia metodyczne pracy z Wolskim Centrum Kultury

Celem naszej pracy z Wolskim Centrum Kultury było wypracowanie podejścia do pracy z grupami wrażliwymi w instytucjach kultury. Dlatego ważne było zdefiniowanie co to jest grupa wrażliwa, jak pracuje dom kultury w tradycyjnym paradygmacie i jak to podejście się zmieni w przejściu do modelu obejmującego włączenie grup wrażliwych, koprodukcji usług z nimi w nurcie partycypacyjnym.

1.1. Wolskie Centrum Kultury

Wolskie Centrum Kultury to jeden z największym domów kultury, obejmujący swoim zasięgiem centralną, dynamicznie rozwijającą się stuczterdziestotysięczną dzielnicę Warszawy. Zatrudnia ok 50 pracowników i zarządza aż siedmioma obiektami. *Wolskiego Centrum Kultury, wyobrażam sobie to miejsce, poprzez ludzi, którzy je współtworzą, którzy mają zawsze poczucie, że są u siebie. Wolskie Centrum Kultury, to dla mnie społeczność twórców i odbiorców szeroko rozumianej kultury, która integruje i buduje wspólnotę lokalną. Zasoby WCK: budynki, sprzęt techniczny, środki finansowe, to tylko narzędzia, które służyć mają rozwojowi tej społeczności. Społeczność tą rozumiem jako wspólnotę: pracowników, wolontariuszy, mieszkańców, organizacji pozarządowych, związków i zespołów artystycznych afiliowanych przy WCK, którzy mają poczucie wspólnego dobra – mówi Krzysztof Mikołajewski dyrektor WCK i jednocześnie inicjator PUCW.*

Ważnym wyróżnikiem WCK jest praca kulturalna i środowiskowa w oparciu o Miejsca Aktywności Lokalnej. Placówki te skupiają wokół siebie społeczność lokalną, która za ich pośrednictwem ma dostęp do zasobów Wolskiego Centrum Kultury.. Idea tych miejsc pozwala społeczności lokalnej na korzystanie ze wsparcia WCK w realizacji własnych przedsięwzięć

kulturalno-artystycznych. Działając w ten sposób mieszkańcy poprzez własne realne działania mają wpływ na program WCK. Jednocześnie miejsca aktywności lokalnej sprzyjają integracji społeczności lokalnej wokół WCK i przyciągają okolicznych, niezależnych twórców i artystów. Ich zaletą jest również bardzo niski *próg wejścia*, gdyż w miejscach tych z zasady wszystkie działania są nieodpłatne i wspólnotowe, oparte na zasadzie wzajemności.

Kolejnym mechanizmem angażującym mieszkańców we współtworzenie oferty WCK jest wolontariat. Umożliwia on bezpośrednio zaangażowanie mieszkańców w funkcjonowanie WCK, pozwalając poczuć się w pełni współgospodarzem wydarzeń kulturalno-artystycznych. Zakłada się, że wolontariusze w Wolskim Centrum Kultury są pełnoprawnymi twórcami wydarzeń i ich współproducentami i mają do dyspozycji takie same narzędzia jak inni pracownicy.

1.2. Grupy wrażliwe

Istotnym elementem podjętej pracy było zdefiniowanie pojęcia grupy wrażliwe. W wyniku debaty przyjęliśmy, że pojęcie to oznacza: grupy ludzi, którzy ze względu na czynniki zwykle od nich niezależne nie mają takich samych szans jak inne lub których specyficzne cechy lub sytuacja powodują że są mniej szczęśliwe.

Przykładami mogą być osoby bezrobotne, uchodźcy i inne osoby wykluczone społecznie. Wymagają szczególnego traktowania ze względu na ich słabszą pozycję w społeczeństwie, mniejsze zasoby i możliwości. Są to migranci, którzy często są wyzyskiwani; wymagający szczególnej uwagi pracownicy młodzi i starsi, osoby z niepełnosprawnościami, kobiety w ciąży,

noworodki, dzieci i osoby starsze. W dzisiejszej Europie jedną z najbardziej wrażliwych grup są dzieci, które migrowały do innego kraju.

W Polsce do tej grupy należą też cudzoziemcy często doświadczający w pracy naruszenia praw pracowniczych i dyskryminacji na rynku pracy. Obserwacje grup wrażliwych pokazują, że bardzo często jedna z grup silnie wpływa na drugą. Z niezwykłą ostrością widać to w przypadku problemów rodzin. W tej grupie w związku z trudną sytuacją rodziny, często dramatycznie pogarsza się status dzieci i młodzieży. Z kolei sytuację seniorów pogarsza dodatkowo niepełnosprawność, zaś w przypadku osób bezdomnych – brak pracy, uzależnienia i bezradność. Przynależność jednoczesna do dwóch grup wrażliwych oznacza, że jeszcze trudniej taki osobom odnaleźć się w społeczeństwie.

Jednocześnie zwróciliśmy uwagę, że wrażliwość to także element funkcjonowania instytucji. To zdolność instytucji do identyfikowania, postrzegania i rozumienia sygnałów i kontekstów w interakcjach społecznych.

1.3. Koprodukcja usług publicznych

Podobnie jak w przypadku grup wrażliwych elementem pracy była refleksja nad pojęciem koprodukcji usług publicznych/społecznych. Choć nie jest to termin powszechnie znany i używany wyraża on ideę, która w tej czy innej formie jest obecna niemal w każdej wspólnotcie samorządowej. O koprodukcji usług mówimy bowiem zawsze w sytuacji, gdy obywatele indywidualnie bądź grupowo angażują się w proces dostarczania usług publicznych (takich jak edukacja, kultura, opieka zdrowotna, pomoc społeczna itd.)

W istocie w wielu przypadkach taka partycypacja jest wpisana w samą istotę świadczenia usług, gdzie obydwie strony są od siebie współzależne. W idei koprodukcji chodzi jednak nie tylko o dostrzeżenie tego faktu, ale celowe projektowanie usług w kierunku maksymalnego angażowania odbiorców. Dlaczego koprodukcja jest ważna? Ponieważ przynosi wielorakie korzyści dla wszystkich zaangażowanych stron: usługodawców, usługobiorców i całej społeczności. Angażowanie odbiorców i otoczenia przynosi lepsze zaspokojenie potrzeb indywidualnych i zbiorowych, wzmocnienie więzi społecznych, spójności społecznej oraz polepszenie procesów demokratycznych.

Zwróciliśmy uwagę na cztery rodzaje działań w ramach koprodukcji:

- współzlecenie usług publicznych, które polega na angażowaniu mieszkańców w wybór usług;
- współprojektowanie usług publicznych, którego idea polega na pozyskaniu pomysłów tworzenia tych usług;
- współdostarczanie usług publicznych, czyli wspólne działania mające na celu realizację pewnych usług;
- współocena usług publicznych, czyli angażowanie mieszkańców w ocenianie usług i poziomu satysfakcji ich użytkowników.

Ważne jest tworzenie odpowiednich warunków do rozwoju koprodukcji, w postaci zachęt i możliwości do zaangażowania oraz odpowiednie nastawienie profesjonalnych usługodawców. Do rozwoju koprodukcji niezbędny jest pozytywny klimat społeczny i odpowiednie nastawienie zarówno usługobiorców, jak i usługodawców. Dodatkową zaletą jest fakt, że wydarzenia organizowane przez samych mieszkańców niejako „same się promują” a dodatkowo mają większy walor integracyjny:

Istotnymi zasobami są miejsca aktywności lokalnej będące nie tylko miejscami spotkań lokalnej społeczności, ale także (a może w pierwszej kolejności) miejscami, w których mogą być świadczone usługi społeczne powstające w koprodukcji, organizowane i prowadzone w całości lub części przez mieszkańców. Procesy takie mają już miejsce, ale mogą być stymulowane w większym stopniu.

Kluczowe znaczenie ma także wspieranie lokalnych stowarzyszeń, szczególnie tych mniej sformalizowanych, które mogą włączać się w koprodukcję usług, ale napotykają bariery w postaci formalności związanych z procedurami konkursowymi. Tak ujął to jeden z seniorów zaangażowany w działalność społeczną:

Ułatwienia i zachęty powinny być również skierowane do grup nieformalnych zainteresowanych konkretnymi usługami. Dobrym przykładem są rodzice małych dzieci, którzy chętnie włączaliby się w koprodukcję takich usług. Jedna z młodych matek opisywała w wywiadzie inicjatywy tego rodzaju:

1.4. Badania towarzyszące

Badanie polegało na towarzyszeniu realizacji projektu/działania społecznego (praca z migrantami w WCK). Bezpośrednie działania z grupą wrażliwą realizuje zespół WCK i to on był przewodnikiem po tym działaniu. W interakcji z zewnętrznym obserwatorem (moderatorzy ze Stowarzyszenia CAL) prowadzona była refleksja nad różnymi sensami i mechanizmami prowadzonego projektu zmiany. Tego rodzaju podejście zawiera w sobie zarówno aspekt społeczny jak i edukacyjny, ukierunkowany na rekonstruowanie istniejących praktyk społecznych i instytucjonalnych. Przedmiotem zainteresowania osób uczestniczących w badaniu (zarówno ze

Stowarzyszenia CAL jak i WCK) były głównie problemy i sytuacje, które mają bezpośredni związek z działaniem. Badani (zespół WCK) występują de facto w charakterze ekspertów, których wiedza na temat rzeczywistości jest nie do przecenienia, jest unikatowa. W proces badawczy wnoszą to, co nazywa się „wiedzą lokalną” lub „wiedzą cichą”. Moderatorzy z CAL koncentrują się na warsztatowym tworzeniu sytuacji pobudzających refleksję nad prowadzonymi praktycznie działaniami.

1.5. Refleksyjność jako mechanizm zmiany

Refleksyjność jest dziś „nowoczesnym” narzędziem społeczno-kulturowej modernizacji i zmiany, pozwalającym przekraczać horyzont rozwiązań adaptacyjnych/imitacyjnych na rzecz stosowania racjonalności emancypacyjnej/transformacyjnej. Nie jest zjawiskiem wyłącznie intelektualnym, ale odnosi się w znacznym stopniu do doświadczeń i emocji. W miejsce różnorodnych form oceny zewnętrznej wprowadza pojęcie „społeczności i organizacji uczącej się” jako główny mechanizm samorozwoju. Chodzi tu o rozwój jako proces wewnętrzny, dokonywany dzięki uczeniu się oraz wytwarzaniu własnej wiedzy, poprzez wspólne zaangażowanie w zmianę. Powstająca w ten sposób wiedza społeczna zyskuje status refleksyjny (samozwrotny) jeśli wpływa na decyzje ludzi, na ich interpretacje, sama staje się przedmiotem nieustannej refleksji i reinterpretacji oraz podlega ciągłej autorefleksji w swym własnym środowisku. Jest „wiedzą podzielaną”, nieustannie negocjowaną, którą posługujemy się, aby „nadać sens” działaniom społecznym.

Prowadzone badania towarzyszące składały się z czterech etapów:

- Pierwszy „**Rekonstrukcja**” miał charakter analizy

autoetnograficznej, która oznacza interpretowanie i rekonstruowanie ważnych dla jednostki/jakiejś grupy doświadczeń. Podczas spotkań warsztatowych pracownicy WCK odtwarzali i analizowali ex post przeprowadzone przez siebie działania wspierające migrantów z Ukrainy. Refleksja i dialog na temat już zrealizowanych działań pozwalał zobaczyć ich stare i nowe znaczenia. Uczestnicy sesji patrzyli na zagadnienie pracy z migrantami z perspektywy własnego doświadczenia, czerpiąc wiedzę bezpośrednio z wydarzeń/projektów/procesów, w których uczestniczyli lub współtworzyli.

- Drugi etap „**Planowanie**” polegał na metodycznym zaplanowaniu pracy z grupa migrantów,
- Trzeci etap „**Konstruowanie w działaniu**” miał charakter refleksyjnego monitoringu prowadzonych działań praktycznych,

Monitoring opierał się na wiedzy wynikającej ze spojrzenia z konkretnej perspektywy środowiskowej, która nie rości sobie prawa do wiedzy obiektywnej, ale bierze odpowiedzialność za tę część rzeczywistości, którą widzi i przedstawia, a także na którą wpływa. Uczestnicy sesji patrzyli z wewnątrz instytucji jako ludzie zaangażowani w procesy modernizacji tej instytucji. Przy takim podejściu chodzi o obserwację własnej partycypacji w praktyce społecznej.

- Czwarty etap „**Redefiniowanie**” to czas podsumowania i

sformułowania dojrzałej koncepcji praktyki instytucjonalnej.

2. „Rekonstrukcja” pomagania - etap pierwszy

Podczas dwóch spotkań warsztatowych oraz rozmów indywidualnych odtworzyliśmy przebieg zdarzeń dziejących się w pierwszym okresie gwałtownego napływu uchodźców z Ukrainy. Wskazaliśmy na kluczowe wyzwania oraz praktyczne odpowiedzi wypracowywane w Wolskim Centrum Kultury. Chodziło o zobaczenie zarówno szerszych uwarunkowań jak i reakcji społecznej i instytucjonalnej.

2.1. Kontekst ogólny

Od 24 lutego 2022 roku granicę polsko-ukraińską przekroczyło ponad 4 miliona osób. Obecnie przebywa w Polsce od 1,2 do 1,5 miliona ukraińskich uchodźców. Ponad 30% przebywających w Polsce uchodźców z Ukrainy zamierza pozostać w Polsce po zakończeniu wojny. Rząd centralny, władze samorządowe, pracodawcy, organizacje pozarządowe i osoby prywatne były zaangażowane w pomoc uchodźcom z Ukrainy na wiele sposobów, ale znaczna część tych działań miała charakter krótkoterminowy. Zastosowane środki pomocowe miały często charakter doraźny. W związku z tym nie udało się osiągnąć pełnej synergii między wsparciem ze strony władz centralnych a działaniami społeczeństwa obywatelskiego i organizacji pozarządowych. Największa grupa uchodźców trafiła do Warszawy. W działania pomocowe zaangażowały się różnorodne instytucje samorządowe (w tym domy kultury) organizacje pozarządowe oraz po prostu mieszkańcy.

2.2. Spontaniczna i bezpośrednia pomoc

Reakcja społeczna na napływ uchodźców z Ukrainy była bardzo wyrazista, zwłaszcza jeśli ją zestawimy z zamknięciem i izolacją, jaką doświadczaliśmy w ciągu pandemii COVID-19. Wtedy mieliśmy do czynienia z ograniczaniem mobilności we wszelkich jej wymiarach. Napływ Ukraińców oznaczał nagły zwrot i uruchomienie wszelkich kanałów mobilności. Polskie społeczeństwo było w pewnym sensie spragnione działania i społecznych interakcji, stąd duży entuzjazm do niesienia pomocy we wszelkich jej formach. Z pandemicznej deficytu mobilności przenieśliśmy się wprost do hipermobilności sytuacyjnej.

Wybuch wojny w Ukrainie spowodował niemal natychmiast napływ uchodźców do Warszawy. Samorząd lokalny Warszawy zmobilizował zasoby poszczególnych dzielnic. W ramach tej pierwszej fali powierzono Wolskiemu Centrum Kultury organizację Punktu Informacyjnego dla Mieszkańców i Uchodźców. Miało to być miejsce, które pierwszej pomocy dla ukraińskich uchodźców a także kontakt dla mieszkańców, którzy chcieliby się włączać w różne formy pomagania. Przekazano na ten cel odrębny budynek będący w zasobach lokalowych dzielnicy. Lokal był obszerny, ale nie nadawał się użytku. Wymagał błyskawicznego remontu i przystosowania do potrzeb chwili. Niezbędne działania adaptacyjne odbyły się błyskawicznie. W tym procesie przydały się wypracowane przez WCK kontakty z biznesem. Materiały budowlane i nie tylko zostały sfinansowane przez galerię handlową Wola Park. Wyposażenie dostarczyła IKEA. Obok wielkiego biznesu pomagali też mniejsi przedsiębiorcy. Firma sprzedająca lampy zaprojektowała i sfinansowała oświetlenie. Związek Parkieciarzy wykonał gruntowną renowację podłóg. Z kolei wolontariusze byli wykonawcami większości prac remontowych.

Dzięki tej mobilizacji punkt błyskawicznie zaczął działać w pierwszych wyremontowanych pomieszczeniach. W tym czasie było to miejsce, gdzie można było odpocząć, przebrać się, najeść i otrzymać informacje co dalej., Stamtąd uchodźcy byli rozsyłani do różnych miejsc w Warszawie. Zaczęto też organizować coraz poważniejsze wsparcie na miejscu. Na przykład wolontariusze będący studentami psychologii udzielali pierwszego wsparcia psychologicznego. A było ono bardzo potrzebne, bo w pierwszej fali uchodźczej docierali ludzie kompletnie zdezorientowani. Duża część pierwszy raz znalazła się zagranicą, nie znała języka. Pochodzili z Sum i Charkowa, mieli za sobą traumatyczne przeżycia związane z bombardowaniami. Zdarzały się przypadki starszych osób którzy docierali z zdekompletowanym ubiorze, nawet bez butów. Trzeb. Było reagować natychmiast i niezwykle elastycznie.



2.3. Praca i inne potrzeby

Uchodźcy w realistyczny sposób mówili o swoich potrzebach – wyraźnie było widać trzy aspekty wysuwające się jednoznacznie na pierwszy plan: nauka języka polskiego, znalezienie pracy oraz wyżywienie. Pośród różnych sposobów niesienia pomocy widać też takie działania, które miały znaczenie dla jedynie wąskiej grupy osób uciekających przed grozą wojny (p.. wsparcie psychologa). Wyobrażenia dotyczące kierunków wsparcia tam gdzie jest to kluczowe (nauka języka polskiego, znalezienie pracy) pokrywały się z oczekiwaniami uchodźców. Gdy poproszono o wskazanie trzech najważniejszych potrzeb uchodźcy niemalże jednogłośnie przyznali, że konieczne jest wsparcie w znalezieniu pracy. Porównując perspektywę polską i ukraińską widoczne było niedocenienie chęci uchodźców do uzyskania samodzielności, w jak najkrótszym czasie, do czego niezbędne jest znalezienie pracy i przynajmniej podstawowa znajomość języka polskiego. Co ciekawe o powrocie do ojczyzny znacznie częściej niż pozostali uchodźcy myślały kobiety, zwłaszcza tak jak w przypadku WCK kobiety przebywające samotnie z dziećmi. To zrozumiałe dążenie do ponownego połączenia rodzin rozdzielonych przez działania wojenne.

W przypadku tak dużego ruchu pomocowego i oddolnych działań Polaków na szeroką skalę konieczna jest również edukacja dotycząca samego pomagania: uświadamianie Polaków, że pomoc jest pomocą, gdy trafia w potrzeby danych osób i gdy nie przytłacza. Zamiast wyręczać uchodźców, należy raczej zapewnić im wsparcie w samodzielnej realizacji zadań. Bardzo szybko okazało się, że potrzebna jest praca. Dlatego od początku wsparcia migrantów starano się uwzględnić potrzebę zatrudnienia uchodźców. Początkowo rozważano stworzenie podmiotu ekonomii społecznej

(kawiarenka), który by był działaniem społecznym i ekonomicznym. Jednak wytworze w krótkim czasie tego typu podmiotu okazało się niewykonalne. Rozwiązanie przyszło z innej strony. Wolskie Centrum Kultury bierze udział w **programie zatrudnienia interwencyjnego uchodźców z Ukrainy** “Cash for Work”. Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej (PCPM) zatrudniło w WCK siedem osób do pracy animacyjnej i prac gospodarczych. Celem programu jest dostarczenie zatrudnionym uchodźcom źródła dochodu, zmniejszenie ich uzależnienia od pomocy humanitarnej i umożliwienie samodzielnego wynajmu mieszkania. Fundacja realizuje program w oparciu o wytyczne ONZ, a w szczególności United Nations Development Programme – UNDP. Projekt Cash for Work jest realizowany przez Fundację Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej (PCPM) we współpracy z amerykańską organizacją International Rescue Committee (IRC), która w całości finansuje projekt. Obok tego Wolskie Centrum Kultury we współpracy ze swoimi partnerami wspiera inne działania na rzecz: zatrudniania uchodźców, zmiany/podnoszenia kwalifikacji pośród uchodźców.

2.4. Wielokulturowość jako nowe wyzwanie

Ważnym aspektem refleksji było odczytanie znaczenia wielokulturowości. Aby orientacja wielokulturowa mogła się rozwinąć, konieczne są następujące warunki wstępne: szeroko ugruntowana akceptacja różnorodności kulturowej jako wartości społecznej, relatywnie niski poziom uprzedzeń, pozytywne wzajemne postawy między grupami etnokulturowymi, poczucie przywiązania do lub identyfikacji z większym społeczeństwem wszystkich jednostek i grup. Zastanawialiśmy się: czym różni się polityka asymilacyjna od wielokulturowej i czy możliwa jest pluralistyczna integracja bez asymilacji?; na czym powinna polegać tolerancja wobec różnorodności i jakie są jej granice?

Dzięki niskiemu dystansowi kulturowemu pomiędzy Polską a Ukrainą, część tych warunków była od początku spełniona, jednak sytuacja ta może dynamicznie się zmieniać, nie tylko w wyniku realnych działań pomocowych lub ich braku, ale i narracji polityków i mediów. Tendencja do traktowania migrantów czy uchodźców jako narzędzi walki politycznej może bardzo łatwo doprowadzić do przesunięcia uchodźców wojennych z Ukrainy z kategorii „gości” postrzeganych z życzliwością i współczuciem do kłopotliwych „obcych” pozbawionych wsparcia społecznego, podlegających różnego rodzaju wykluczeniom i eksploatacji na rynku pracy.

Jeśli wielokulturowość jest postrzegana i akceptowana jedynie jako tolerowana obecność odmiennych kultur w społeczeństwie, a nie promuje w sposób stały inkluzywności poprzez programy redukujące bariery w sprawiedliwym udziale mniejszości w życiu społecznym, integracja staje się niemożliwa, a w obrębie społeczeństwa zaczynają funkcjonować dwie lub więcej odrębnych grup, co prowadzi do segregacji. Warto też zaznaczyć, że integracji nie należy mylić z asymilacją, która polega na działaniach zmierzających do całkowitego wchłonięcia grup mniejszościowych do głównego nurtu w taki sposób, żeby te ostatecznie zniknęły (zatem ich ciągłość kulturowa zostaje przerwana, a wchłonięcie jest jedynym warunkiem. Praktyczną odpowiedzią na powyższe dylematy i wyzwania były następujące działania praktyczne:

- warsztaty animacyjne i kreatywne z dziećmi i całymi rodzinami; np. warsztaty i akcja z okazji dnia Niepodległości Ukrainy, podczas której mieszkańcy Woli pisali życzenia dla mieszkańców Ukrainy.



- Słownik dobrego sąsiedztwa – warsztaty o charakterze filmowym i

2.5. Refleksja nad inkluzywnością

Podczas warsztatów odnoszono się też do kwestii specyfiki migracji uchodźczej oraz jej potencjalnie tymczasowego charakteru. Wskazano, że ważne było: (a) włączenie Ukraińców w procesy deliberacji na temat konkretnych strategii działania, (b) proponowanie płaszczyzny do wymiany kulturowej i ułatwiania kontaktów kulturowych między Polakami a Ukraińcami. Paradoksalnie bliskość kulturowa stanowi również wyzwanie. W kraju przyjmującym, ale i wśród imigrantów, może dominować błędne i

szkodliwe przekonanie, że skoro oba kraje są podobne, to imigranci bezproblemowo, sami naturalnie odnajdą się w społeczeństwie i sami się zintegrują. Nic bardziej mylnego. Duże ryzyko polega na tym, że ze względu na bliskość kulturową i podobieństwo języka, obie strony nie będą podejmować niezbędnych wysiłków i działań na rzecz integracji. Niski dystans kulturowy nie jest równoznaczny z brakiem różnic kulturowych, których, nawet tych niewielkich, nie należy bagatelizować. Świadomość istnienia różnic kulturowych i ich zrozumienie jest ważne ze względu na relacje polsko-ukraińskie, ale i adekwatnie adresowane działania mające na celu integrację Ukraińców z polskim społeczeństwem oraz zapobieganie potencjalnym konfliktom i nieporozumieniom.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowani zdecydowano się by wspólnie ze społecznością ukraińską przekształcić przestrzeń (w której przebywali uchodźcy) w miejsce aktywności lokalnej, do którego będą mogli przyjść zarówno uchodźcy jak i mieszkańcy Warszawy, aby zrealizować swoje pomysły kulturalne. W zamiarze WCK miało to być miejsce spotkań, z niskim progiem wejścia, gdzie można przyjść „prosto z ulicy”, spotkać ludzi kultury, porozmawiać, a także zrealizować swój pomysł. W związku z tym PUCW tworzony był w metodyce społecznościowej jako kolejne ale sprofilowane na migrantów Miejsce Aktywności Lokalnej.



- **2.5. Refleksja nad inkluzywnością**

- Podczas warsztatów odnoszono się też do kwestii specyfiki migracji uchodźczej oraz jej potencjalnie tymczasowego charakteru. Wskazano, że ważne było: (a) włączenie Ukraińców w procesy deliberacji na temat konkretnych strategii działania, (b) proponowanie płaszczyzny do wymiany kulturowej i ułatwiania kontaktów kulturowych między Polakami a Ukraińcami. Paradoksalnie bliskość kulturowa stanowi również wyzwanie. W kraju przyjmującym, ale i wśród imigrantów, może dominować błędne i szkodliwe przekonanie, że skoro oba kraje są podobne, to imigranci bezproblemowo, sami naturalnie odnajdą się w społeczeństwie i sami się zintegrują. Nic bardziej mylnego. Duże ryzyko polega na tym, że ze względu na bliskość kulturową i podobieństwo języka, obie strony nie będą podejmować niezbędnych wysiłków i działań na rzecz integracji. Niski dystans kulturowy nie jest równoznaczny z brakiem różnic kulturowych, których, nawet tych

niewielkich, nie należy bagatelizować. Świadomość istnienia różnic kulturowych i ich zrozumienie jest ważne ze względu na relacje polsko-ukraińskie, ale i adekwatnie adresowane działania mające na celu integrację Ukraińców z polskim społeczeństwem oraz zapobieganie potencjalnym konfliktom i nieporozumieniom.

- Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowani zdecydowano się by wspólnie ze społecznością ukraińską przekształcić przestrzeń (w której przebywali uchodźcy) w miejsce aktywności lokalnej, do którego będą mogli przyjść zarówno uchodźcy jak i mieszkańcy Warszawy, aby zrealizować swoje pomysły kulturalne. W zamiarze WCK miało to być miejsce spotkań, z niskim progiem wejścia, gdzie można przyjść „prosto z ulicy”, spotkać ludzi kultury, porozmawiać, a także zrealizować swój pomysł. W związku z tym PUCW tworzony był w metodyce społecznościowej jako kolejne ale sprofilowane na migrantów Miejsce Aktywności Lokalnej.
- **Realizowano i włączano się też w działania sieciujące**

Stołeczne Sojusze

cykl spotkań sieciujących
dla mieszkańców
i mieszkanek Warszawy

Centrum Polsko-Ukraińskie Wolska
ul. Wolska 46/48
czwartek 13 października 2022 | 18:00



Projekt finansuje
m.st. Warszawa




**WARSZAWA
SĄSIEDZKA**

2.7. Od spontaniczności do pomocy długofalowej

Bezinteresowne świadczenie pomocy w sytuacji kryzysu niesie ze sobą ryzyko szybkiego wypalenia tych najbardziej aktywnych jednostek czy organizacji. Osoby uciekające z Ukrainy zostaną w większości w Polsce na dłużej – trzeba wiedzieć, jak interweniować na rynku pracy, w służbie zdrowia, czy choćby jak wspomóc obszar edukacji dzieci cudzoziemskich, których socjalizacja szkolna jest kluczem do dobrej adaptacji w nowym społeczeństwie. Polska przyjmowała dotąd doraźne rozwiązania w zakresie zarządzania migracją ekonomiczną, nie doczekaliśmy się jednak wciąż długofalowej strategii polityki migracyjnej, w której zaadresowane byłyby wszystkie obszary związane z obecnością migrantów. Dlatego szybko niezbędna stała systemowa koordynacja działania w zakresie niesienia pomocy.

Odpowiedzą na potrzebę bardziej długofalowego działania było przekształcenie punktu informacyjnego w Polsko-Ukraińskie Centrum „Wolska”. Poza tym warto podkreślić, że w zasadzie od początku działań pomocowych rozpoczęto planowanie działań, które:

- nie będą miały tylko charakteru doraźnego,
- będą zgodne ze statutową działalnością WCK,
- będą miały odpowiednie finansowanie.

W rezultacie zastosowania takiego podejścia narodziła się koncepcja powołania takiego Miejsca, które odwołuje się do wielokulturowych aspektów tradycji dzielnicy Wola. *Nasza idea opierała się też na założeniu, że instytucje kultury podczas kryzysu uchodźczego związanego z wojną w Ukrainie powinny wspierać ludzi kultury i sztuki, którzy znaleźli gościnne w Polsce* mówił dyrektor WCK Krzysztof Mikołajewski. Uzasadniając

powołanie PUCW argumentowano, że *wielokulturowość wzbogaca kulturę miejsca, sprawia, że ludzie stają się bardziej otwarci i kreatywni*. PUCW miał być Miejscem opierającym się o trzy zasadnicze elementy:

- zapewnienia bezpieczeństwa uchodźcom;
- wspieranie uchodźców w zaspokajaniu ich potrzeb ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb kulturalnych;
- integrację uchodźców ze społecznością lokalną.

Powołanie Polsko-Ukraińskiego Centrum Wolska było wynikiem współpracy wielu podmiotów: dzielnicy Wola m.st. Warszawy, podmiotów komercyjnych (darczyńców), organizacji pozarządowych oraz samych uchodźców, którzy współtworzą to miejsce. Dla uruchomienia miejsca kluczowa była współpraca z Dzielnicą Wola m.st. Warszawy, która miała określone potrzeby związane z tym miejscem. Dzięki tej współpracy został przekazany lokal oraz środki na jego utrzymanie. W zamian Wolskie Centrum Kultury w miejscu tym prowadzi punkt informacyjny, kafejkę internetową, a także w okresie początkowym we współpracy z NGO poradnictwo prawne i psychologiczne dla uchodźców. Dzięki współpracy z podmiotami komercyjnymi (sponsorami) udało się: wyremontować i wyposażyć lokal oraz organizować doraźną pomoc dla uchodźców



3. Etap drugi – planowanie

Po spotkaniu partnerów projektu w Pradze przeprowadziliśmy warsztat koncepcyjno-planistyczny. Jego celem było wskazanie kluczowych elementów modelu pracy z migrantami – grupą wrażliwą w domu kultury. W pracy wykorzystaliśmy inspiracje z wizyty studyjnej. Dlatego między innymi zaczęliśmy od zdefiniowania wspólnych wartości, co było jednym z ważniejszych elementów wspólnej pracy w Pradze. Drugą inspiracją było

podkreślenie znaczenia i roli jaką mogą odgrywać osoby, które doświadczyły pomocy (nawiązanie do RECOVERY).

3.1. Kluczowe wartości (jakie i dlaczego takie)

W procesie tworzenia PUCW istotną rolę pełni uświadamianie wspólnych wartości wszystkich uczestników tego przedsięwzięcia. Początkowo miały one charakter intuicyjny później zostały w sposób warsztatowy nazwane. Na uzgodniony katalog składają się następujące wartości:

- Godność
- Tożsamość
- Różnorodność
- Włączenie
- Bezpieczeństwo
- Współtworzenie

Co ważne nie jest to tylko deklaracja, ale też praktyka. Jeśli jakieś osoby lub organizacje, które działają w PUCW w wyraźny sposób nie podzielają tych wartości to rezygnuje się ze współpracy z nimi (były już takie przypadki).

3.2. Settlement jako inspiracja historyczna

Model wsparcia uchodźców uruchamiany przez WCK jest inspirowany historycznym doświadczeniem amerykańskich i angielskich settlementów. Bodźcem rozwoju ruchu settlement w Wielkiej Brytanii, a zwłaszcza USA były masowe migracje oraz brak wypracowanych wzorców przyjmowania tak wielkich rzesz osób. Wyzwaniem było zbudowaniu otwartego miejsca na gości, sąsiadów, tak by nie byli „inni” czy „gorsi” lecz „swoi” – różnorodni i interesujący. W koncepcji najbardziej znanego

amerykańskiego settlementu Hull House w Chicago leżało założenie, że będzie to swoiste centrum społeczno-edukacyjne oparte na zasadach środowiskowych – długofalowego, ewolucyjnego rozwoju i stopniowej akceptacji jego istnienia i założeń przez mieszkańców. Bycie z człowiekiem, Istotą tego podejścia było towarzyszenie migrantom, inspirowanie i animowanie sytuacji po to, by z czasem oni odkrywali swoje potencjały i inicjowali aktywności, które są dla nich ważne i przydatne. W założeniu settlementu każdy miał się czuć pełnoprawnym członkiem wspólnoty sąsiedzkiej. Zgodnie z tym podejściem nie tylko migranci, ale także członkowie społeczeństwa przyjmującego uczą się od siebie wzajemnie i poprzez te kontakty zwiększają swoje kompetencje międzykulturowe i (prze)budowują społeczności, w których żyją.

Koncepcja settlementów może także współcześnie stanowić źródło inspiracji dla pedagogów społecznych, animatorów, pracowników socjalnych i innych osób na co dzień pracujących z migrantami. Tym co jest szczególnie ważne w tej koncepcji to model pracy środowiskowej z cudzoziemcami oparty o ich upodmiotowienie, wspólnotowość i lokalność. Praca z całą społecznością, a nie tylko wybranymi jej członkami, może stanowić narzędzie dla długofalowej integracji i głębokiej akceptacji, a także narzędzie przełamywania silnych obecnie stereotypów dotyczących „Innego”. Chociaż idea settlement powstała w zupełnie innym kontekście historycznym, społecznym i politycznym wypracowany przez legendarną Jane Addams paradygmat pracy z migrantami oparty na ich emancypacji, wspólnotowości i solidarności oraz lokalności wydaje się nadal aktualny i cenny.

W praktyce WCK przestrzenią realizacji pracy środowiskowej są Miejsca Aktywności Lokalnej, czyli miejsca, *„które oprócz swojej*

codziennej działalności [...], wspierają lokalne pomysły i działania społeczne mieszkańców. MAL-e sprzyjają realizowaniu pomysłów mieszkańców, nawiązywaniu sąsiedzkich relacji oraz aktywnemu spędzaniu czasu wolnego w najbliższym otoczeniu”

Polsko-Ukraińskie Centrum „Wolska” to jeden z MALi, który został ukierunkowany na pracę środowiskową z uchodźcami (a w przyszłości szerzej z migrantami).

3.3.Zasoby osobiste

W PUCW zastosowano podejście oparte na zasobach nawiązujące o idei, że ludzie są odporni. Odporność (inaczej sprężystość resilience) oznacza umiejętność neutralizacji negatywnych efektów działania wydarzeń stresogennych i pomaga osobom przystosować się do trudnych życiowych wydarzeń. Najważniejsze cechy odporności to (1) zdolność do zmiany lub przystosowania się do negatywnych życiowych okoliczności – pokonywanie przeciwności, (2) umiejętność wyjścia z sytuacji obroną ręką – utrzymywanie jej w sytuacjach stresogennych, (3) pokonanie traum oraz udana adaptacja wbrew przeciwnościom. Dlatego animatorzy w PUCW skoncentrowali się głównie na identyfikacji lub odkrywaniu mocnych stron, uznając, że nadmierna uwaga poświęcona problemom może wywołać negatywne myśli stanowiące przeszkodę w poszukiwaniu pozytywnych aspektów. Trudności nie były jednak całkowicie ignorowane w podejściu. Założono, że to sami uchodźcy są ekspertami odnośnie swojego życia. Odwoływanie się zasobów i talentów miało bardzo indywidualny wymiar. Z jednej strony chodziło o drobne praktyczne umiejętności (gotowanie, szycie) z drugiej o talenty artystyczne (śpiewanie, granie na instrumencie) lub relacyjne

(budowanie atmosfery, motywowanie). Zawsze jednak to zasoby były w centrum a nie zewnętrzne pomysły. To sami uchodźcy wytyczali cele które są przez nich do osiągnięcia, nawet jak to zabierało dużo więcej czasu..

3.4 Współtworzenie społeczności

Istotnym elementem funkcjonowania PUCW będzie wytwarzanie mini-społeczności, którą tworzą 4 rodziny mieszkające w hotelu, wolontariusze i pracownicy WCK. Sercem tej społeczności były rodziny uchodźcze. Podobne przeżycia i wspólnota losu tworzyła ramę do konstruowania dalszego „bycia razem”. Współbycie to współprzeżywanie, współodczuwanie, współtworzenie, ale i ponoszenie współodpowiedzialności za to, co i jak zmieniamy. W tej sytuacji rodziny uchodźcze były występowały jako „współtwórcy środowiska” i „jako współodbiorcy” różnego typu usług. To myślenie i działanie w kategorii „współ” ośmielało i zwiększało poczucie siły, ale jednocześnie prowadziło do zobowiązań oraz zależności współzależności i współodpowiedzialności). W tak rozumianej koncepcji „współżycia” i wspólnego bytowania nie ma bowiem mowy o siedzeniu na ławce obserwatorów. Społeczność PUCW to przykład nieformalnej organizacji w której decyzje podejmowane są na zasadzie konsensusu. Na przykład organizacja zakupów czy przygotowanie posiłków przebiega rotacyjnie. Akcentowana była troska i wrażliwość, szacunek i empatia zbudowane na naturalnych społecznych relacjach.

3.5. Tworzenie Miejsca (widzenie łącznie przestrzeni fizycznej i międzyludzkiej)

Ważną rolę odgrywa przestrzeń PUCW, bo to w niej „dzieje się życie”, rozstrzygają się sprawy, ujawniają się znaczenia. PUCW jest zarówno przestrzenią fizyczną jak i relacyjną. Połączenie tych dwóch aspektów tworzy

Miejsce. Można powiedzieć, że miejsca odnoszą się do nas z wzajemnością. Kształt PUCW to wspólne starania rodzin uchodźczych, pracowników WCK, wolontariuszy i sponsorów. To połączenie ich starań i troski. Miejsce składa się z trzech dopełniających się części: intymno-domowej (pokoje mieszkalne), części społecznej (kuchnia z jadalnią oraz publicznej (punkt informacyjny). W przyjętym podejściu do tworzenia miejsca warto zwrócić uwagę na problem pedagogicznej relacji człowiek – przestrzeń. W PUCW wychodzi się z założenia że nasza tożsamość (nawet ta chwilowa) powstaje w dużym stopniu w relacji do miejsca, które uznajemy za dom. W związku z tym Miejsce to przede wszystkim przestrzeń bezpieczna i „swojska”, ale równocześnie różnorodna i pełna spotkań z ludźmi. Miejsca przebywania nie tylko się tworzy one dają do myślenia. Miejsca nas kształtują – stajemy się tacy, jak treść owych miejsc.

3.6 Relacje ze społecznością lokalną

W PUCW stopniowo, małymi kroczkami tworzone są relacje ze społecznością lokalną. Animatorzy pomagają dostrzec, iż w obrębie kwestii lokalnych, ale nie tylko - mają wspólne sprawy i że mogą odnieść korzyść wspólnie i autonomicznie pracując nad nimi. Jest to ważny wymiar pracy środowiskowej ponieważ przynosi efekty w postaci redukcji izolacji i alienacji. Pomaganie w pracy nad owymi wspólnymi sprawami, często poprzez zawiązywanie grup zadaniowych złożonych z członków społeczności (by np. zrobić śniadanie sąsiedzkie) ośmiela do zrobienie kolejnych kroków (cykl warsztatów społecznościowych, wspólne świętowanie, mały festiwal). Problemy i potrzeby często można zaspokoić skuteczniej, jeśli zajmuje się nimi kolektywnie, niż gdyby były one rozwiązywane indywidualnie. Kiedy jedne społeczności istnieją w obrębie innych, przenikają przez siebie w skomplikowany sposób.

3.7 Mobilizowanie i organizowanie zasobów instytucjonalnych

PUCW pełni też ważną rolę mobilizowania i koordynowania zasobów instytucjonalnych. Będąc częścią instytucji kultury, która ma rozbudowane relacje z wieloma podmiotami publicznymi, społecznymi i prywatnymi może skutecznie absorbować zasoby tych organizacji. Jest bowiem sprawdzonym, a więc wiarygodnym partnerem. W sytuacji wyboru komu mamy powierzyć zasoby wybieramy PUCW, który będąc strukturą publiczną ma duży komponent społecznego zaangażowania (społeczność sąsiedzka, wolontariat).

Nie bez znaczenia jest też fakt że instytucja kultury charakteryzuje się znaczną elastycznością i zapewnia twórcze/artystyczne otoczenie do akcji pomagania. WCK pozwala też na sprawne obsłużenie dużych projektów i daje wysokie prawdopodobieństwo sukcesu, co jest także wartością przy wyborze partnera. Dlatego zróżnicowane grono instytucjonalne (miasto Warszawa, dzielnica Wola), duże korporacje (Wola Park, IKEA), lokalnych przedsiębiorców, inne instytucje kultury (np. Muzeum Żydów Polskich POLIN), uczelnie wyższe (...) fundacje lokalne i ogólnopolskie, a także programy międzynarodowe (Cash for Work). Takie synergiczne połączenie zasobów różnych podmiotów różnorodnym charakterze (pieniądze, materiały, wiedza, praca ludzi) to ogromny atut PUCW.

4. Etap trzeci - konstruowanie przez działanie

W działaniach konstytuujących PUCW istotną rolę odgrywa świadome tworzenie społeczności i środowiska współpracy międzyinstytucjonalnej widziane jako metoda rozwoju. Trzeci etap naszej współpracy polegał na refleksyjnym monitorowaniu działań praktycznych. Warsztaty z udziałem przedstawicieli WCK i społeczności ukraińskiej przebywającej w PUCW

miały charakter warsztatów refleksyjnych, podczas których uczestnicy przedstawiali bieżącą sytuację – podjęte działania mające na celu inkluzję tej grupy i jej upodmiotowienie. Prezentowano inicjatywy samych kobiet, które spotykały się z dużą przychylnością i w większości były realizowane (joga, zajęcia artystyczne, kursy języka polskiego), przedstawiano wyzwania z jakimi się mierzą zarówno pracownicy (w pewnym stopniu ograniczeni ramami funkcjonowania instytucji kultury), jak i migrantki doświadczające trudnej sytuacji życiowej, strachu, niepewności. Należy dodać, że w PUCW sytuacja zmieniała się dynamicznie, realizowano wiele pomysłów i działań wspierających grupę migrantek za pomocą środków z różnych źródeł (opisanych powyżej). W toku autorefleksji uczestnicy tej społeczności wskazali najważniejsze aspekty procesu budowania rozwiązań.

- **Gorące relacje solidarnościowe (łącznie wspierających i wspieranych)**

Rozumiane są jako zbiór praktyk, wyrażających gotowość (osobistą lub instytucjonalną) do ponoszenia kosztów pomocy innym. Instytucjonalna gotowość jest bardzo wyraźnie ufundowana na moralnym zaangażowaniu przedstawicieli (najczęściej liderów) danej organizacji będącej członkiem solidarnościowej sieci zbudowanej przez przedsiębiorstwo/instytucję społeczną. Działający (wspierający) i odbiorca są związani ze sobą *uczuciem* przynależności czasem też współczucia. Motywacja wspierającego jest przynajmniej częściowo *altruistyczna*. Działający jest przekonany, że jego działania są *pomaganiem* odbiorcy w jakiegoś rodzaju sytuacji niepokoju, zagrożenia. Działający postrzega zagrożenie jako problem *moralny*,

mianowicie jako źródło *obligacji*, zazwyczaj również jako niesprawiedliwość dla odbiorcy. Działający wierzy, że *osobiście* jest moralnie zobowiązany do działania, ale nie jest do tego zobligowany formalnie.

- **Ciekawość odkrywanie innych**

Wiedza o samym sobie i innych jest podstawą budowania bliskich związków. Zamykanie się na drugą osobę powoduje, że relacje stają się powierzchowne, zimne. Odkrywanie siebie daje mnóstwo korzyści. Uruchamiamy wszystkie swoje zasoby intelektualne i emocjonalne by odkryć motywacje i strategie działania innych ludzi. *Otwieramy się na siebie i stopniowo zblizamy. Proces ten jest szczególnie intensywny i ciekawy, kiedy spotykają się osoby z różnych kultur o odmiennych formach tożsamości.* To tylko niektóre aspekty jakie wskazywali członkowie społeczności PUCW.

- **Interes - możliwość korzystania z usług**

Niezależnym od wartości i wzajemnej ciekawości spoiwem jest wspólny i osobisty interes członków społeczności. Dzięki byciu w PUCW mogą mieć mieszkanie, pracę, edukację, rozrywkę oraz różnego typu wsparcie materialne. I to wszystko w jednym miejscu bez potrzeby dodatkowych starań i konkurencji.

- **Wejście w rolę współtwórcy, a nie tylko odbiorcy**

Od początku funkcjonowania PUCW przyjęto założenie, że uchodźcy nie są biernymi odbiorcami pomocy. W miarę możliwości będą włączani i angażowani w działania na rzecz się, innych i społeczności lokalnej. Tego typu podejście miało przeciwdziałać bierności i apatii a

przede wszystkim wzmacniać podmiotowość i sprawczość osób pozbawionych domu i ojczyzny.

- **Przenikanie usług/grup (miksowanie uczestników grup)**

Osoby działające w PUCW podkreślają, że inspirujące dla nich jest fakt, że nie jest to społeczność jednorodna. Obok uchodźców z Ukrainy spotykają innych migrantów (z innych krajów), są artyści, pracownicy WCK, wolontariusze, osoby z innych organizacji.

- **Bycie w przestrzeni społecznej (pomiędzy przestrzenią prywatną a publiczną)**

Ważną rolę odgrywa w PUCW kuchnia i jej otoczenie będąca przestrzenią społeczną w której łączy się to co publiczne (PUCW jest placówką publiczną otwartą na innych odbiorców) i prywatne/intymne (dom dla uchodźców). To w tej przestrzeni uchodźcy nawiązują bezpieczne kontakty i odważają się na nowe relacje.

- **Zaangażowane osoby/podmioty dzielą wartości w codziennym życiu (praktykowanie wspólnych wartości)**

Jak już wskazano powyżej istotnym spoiwem podejmowanych działań jest to, że każde z nich powinno wyrażać podobne wartości, nawet jak sposób ich ekspresji bywa bardzo odmienny.

- **Bezpieczna przestrzeń (redukcja niepewności)**

PUCW obok wielu funkcji ma być przede wszystkim Miejscem, czyli przestrzenią bezpieczną i swojską. W tym miejscu nic nam nie grozi, możemy zyskać zawsze pomoc i zrozumienie. Możemy też spróbować

czegoś innego nie bojąc się, że porażka narazi nas na śmieszność lub pozbawi wsparcia.

- **Wspólna pasja**

W PUCW mocno stawia się na możliwość robienia tego co wiąże się z pasją. Chodzi zarówno o odkrywanie nowych pasji jak i wykorzystanie już istniejących. Rzecz jasna specjalne możliwości są dla pasji artystycznych.

- **„Dbanie o siebie” – subiektywne potrzeby, nie tracenie własnej osobowości/indywidualności**

Dbanie o siebie nawzajem to nie wymieniona w katalogu wartości niepisana zasada PUCW, ale ważna i przestrzegana.

5. „Usługi dawane”, a „usługi tworzone przez społeczność”

PUCW to wielowymiarowa przestrzeń tworzenia i realizowania usług społecznych. Możemy je podzielić na:

- a. „Usługi współtworzone” (tworzone lub współtworzone)
 - Wspólne granie, śpiewanie
 - Dbanie o Miejsce
 - Wspólne wyjścia
 - Zajęcia yogi

Metodyka odkrywania zasobów jako podstawa uruchomienia tego typu usług (cierpliwość, uważność, ośmielenie)

- b. Usługi dawane (nie kiedy później mogą się przekształcić we współtworzone)

Punktem wyjścia są potrzeby. Występuje podział na tych którzy dają i tych którzy biorą/dostają. W ten sposób realizowane jest:

- Informacja i poradnictwo
- Usługi mieszkaniowe
- Lekcje języka polskiego
- Metodyka badania potrzeb i personalizacji usług

c. Usługi mieszane

- Śniadania społecznościowe (inicjatywa odgórna, ale program przygotowany przez społeczność)
 - Animacja – jako podstawowe podejście metodyczne
- d. tworzone/realizowane w partnerstwie

- *Słoń na Woli* –działania artystyczne organizowane przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych i Wolskie Centrum Kultury Poprzez działania edukacyjne pobudzana jest empatia i postawy etyczne.
- *Program SPYNKA* - Fundacja Rozwoju Dzieci w partnerstwie z organizacjami międzynarodowymi oraz we współpracy z samorządami i lokalnymi organizacjami pozarządowymi tworzy Grupy Zabawowe dla mam i dzieci w wieku od kilku miesięcy do 3 lat oraz Grup Animacji Przedszkolnej dla dzieci od 3 do 6 lat.



6. Funkcje PUCW

Społeczność PUCW podczas warsztatów zdefiniowała podstawowe funkcje tego typu miejsca. Są to funkcja:

- Pomocowa
- Tworzenie relacji (kawiarenka)
- Rozwój osobisty
- Wsparcie w życiu
- Samoorganizacja
- Integracja ze społecznością (budowanie mostów)
- Mieszkalna

5. Etap piąty – redefiniowanie modelu

Obecnie po blisko roku działań PUCW jest na etapie redefiniowania swojej misji i funkcji. Na tym etapie miały miejsce trzy działania.

5.1 Powstaje Mozaika - nowa forma organizacyjno-programowa

Zainwestowano w wzmocnienie funkcji miejsca aktywności lokalnej poprzez połączenie z istniejącym wcześniej MAL-em rodzinny. W ten sposób wzmocniono kadre PUCW, zrationalizowano koszty i wzmocniono możliwość prowadzenia stałych działań. Powoli następuje zmiana funkcji hostelowych na miejsca dla rezydentów. Przewiduje się, że będą nimi artyści i animatorzy ze społeczności migranckiej z całej Europy. W ten sposób nastąpi poszerzenie formuły programowej z wsparcia uchodźców ukraińskich na działania o charakterze wielokulturowym. Wymaga to też zmian w sferze symbolicznej m. in nadanie nowej nazwy. Proces redefinicji odbywa się powoli z aktywnym uczestnictwem wszystkich członków społeczności.

5.2. Zarysowano koncepcję teoretyczno-metodyczną

Elementem rozwoju PUCW jest refleksja teoretyczno-metodyczna. Koncentruje się ona wokół pojęcia kapitału solidarności i możliwością jego uruchamiania przez publiczną instytucję kultury. Kapitał solidarności związany jest z działaniem i współdziałaniem, lub przynajmniej z nastawieniem podmiotu do podjęcia działania lub współdziałania, mających najczęściej naprawczy, pomocniczy charakter. Termin solidarność wskazuje na formę nieinstrumentalnego współdziałania, którego źródłem nie jest dążenie do osiągnięcia osobistych korzyści, lecz wspólnota celów, w ramach której nie sposób oddzielić interesów własnych od interesów innych ludzi. W prowadzonej dotychczas refleksji nad kapitałem solidarności zakłada się, że jest on wytwarzany poprzez konwersję (przekształcanie) zachodzącą pomiędzy dwoma innymi kapitałami: społecznym i instytucjonalnym. Istotną i

stymulującą rolę w tym procesie odgrywają moralne relacje, które oznaczają, że interes innych ludzi staje się także naszą sprawą.

Dający jest także biorącym. Tego typu moralna relacja powoduje aktywowanie rzeczywistych i potencjalnych zasobów, a solidarnościowe wspomaganie innych umożliwia im podmiotowe funkcjonowanie, które zwiększa poczucie godności tego, który wspiera. Moralne relacje można także postrzegać jako formę odrębnego kapitału moralnego, widząc w nim *“zasób obejmujący takie elementy, jak sprawiedliwość, dobre uczynki, umiarkowanie, uczciwość, prawdomówność, wiarygodność i dotrzymywanie słowa, wzajemność w relacjach z innymi oraz świadomość własnych obowiązków”*. Prowadzona w ramach projektu refleksja teoretyczna dotyczy wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy trzema rodzajami kapitału: społecznego, instytucjonalnego i moralnego, którego efektem jest wytworzenie specyficznego ich złączenie określanego jako kapitał solidarności. Identyfikacja ścieżek wzajemnej konwersji tych kapitałów będzie możliwa dzięki odwołaniu do doświadczenia solidarnego działania społecznego wobec uchodźców z Ukrainy.